

# Historia a współczesność

Rok 2019 można z czystym sumieniem uznać za wyjątkowy rok rocznic polsko-niemieckich. Wiele z nich ponownie zwróciło uwagę opinii publicznej na różne koleje polsko-niemieckiej historii XX wieku, na wojnę i cierpienie, a jednocześnie na pojednanie i wspólne działania. Dla wszystkich obracających się w kręgu szeroko rozumianej współpracy polsko-niemieckiej duża liczba obchodzonych rocznic i ich różnorodność była szczególnie wyzywaniem. W końcu chodziło przecież o pytanie, jakie znaczenie mają w naszych czasach tak różne wydarzenia, jak: Traktat Wersalski (1919 rok), niemiecka napaść na Polskę (1939 rok), powstanie warszawskie (1944 rok), pokojowa zmiana ustrojowa (1989 rok) i rozszerzenie Unii Europejskiej (2004 rok). Oczywiście na spotkaniach polsko-niemieckich przeszłość odgrywa istotną rolę zawsze, a nie tylko przy okazji okrągłych rocznic. Jednakże co pięć lat opinia publiczna wraca do wymienionych wydarzeń ze szczególną uwagą.

## Odpowiedzialność za pamięć

Które z etapów polsko-niemieckiej historii minionego stulecia są zatem szczególnie ważne? Osiemdziesiąta rocznica napaści Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku kolejny raz przywołuje w pamięci obu krajów długofalowe znaczenie niemieckiej okupacji w Polsce i całej II wojny światowej. W opinii przeważającej części obu społeczeństw funkcjonuje wyraźny podział na niemieckich sprawców i polskie ofiary, choć prowadzi on do zupełnie odmiennych wniosków po różnych stronach Odry i Nysy. Podczas gdy niektóre środowiska w Polsce dyskutują o ewentualnych niemieckich reparacjach za zniszczenia dokonane w czasie okupacji, w Niemczech powstaje inicjatywa żądająca postawienia w Berlinie pomnika jej polskich ofiar. W obu przypadkach chodzi o pytanie, jaką odpowiedzialność ponosimy dzisiaj za czyny naszych rodziców, dziadków i pradziadków. Nie ma na nie prostych odpowiedzi. W tym miejscu do gry wkraczamy więc my sami: Państwo i ja. Jako przedstawiciele pokoleń urodzonych po wojnie nie ponosimy winy za potworności II wojny światowej, ale z całą pewnością jesteśmy odpowiedzialni za to, by pamięć o historii nigdy nie zaginęła.

## Pozytywne momenty

Podczas gdy narracja dotycząca II wojny światowej jest po obu stronach Odry i Nysy silnie naznaczona pamięcią o przemocy, cierpieniu i wypędzeniu, okres powojenny pozostawia miejsce także na pozytywne opowieści. Należy tu w szczególności wymienić historię związku zawodowego „Solidarność” i wsparcia dla jego działalności zarówno po zachodniej, jak i wschodniej stronie Niemiec. Gdyby nie „Solidarność” i jej odważni działacze, nie doszłoby w Polsce do transformacji ustrojowej, która przyspieszyła koniec władzy Socjalistycznej Partii



Jedności Niemiec w NRD. Z kolei polski „powrót do Europy”, jak to w owym czasie określano, symbolicznie zakończony wejściem Polski do Unii Europejskiej, zyskał w latach 90. znaczące wsparcie zjednoczonych Niemiec. W 2019 roku po obu stronach Odry i Nysy świętowano więc wydarzenia, które można uznać za wynik nauki, jaką wyciągnięto z okresu wojny, terroru i dyktatury. Lata 1989 i 2004 są bowiem symbolami radosnych momentów w najnowszej historii.

## Droga do pojednania

Po zakończeniu II wojny światowej Polska i Niemcy przeszły długą i trudną, dodatkowo utrudnioną sytuacją polityczną, drogę ku pojednaniu. Aby jednak pojednanie i zrozumienie stały się faktem, zawsze potrzebni byli ludzie gotowi odwiedzić kraj sąsiada, nauczyć się jego trudnego języka i poznać jego mieszkańców. To, że dzisiaj – mimo doświadczenia czasów wojny – istnieją rozbudowane struktury polsko-niemieckie, do których zalicza się także Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, nie jest więc oczywistością.

## Wrażliwość i wiedza

Podczas spotkań polsko-niemieckich wspólna historia nadal ma ogromne znaczenie. To wymaga od wszystkich, którzy w nich uczestniczą, gotowości do słuchania siebie nawzajem i do poznania perspektywy partnera. Każdy z uczestników wymiany prawdopodobnie zetknął się już z tym, że wspólna polsko-niemiecka historia jest niekiedy bardzo różnie interpretowana. I nie ma znaczenia, czy mamy do czynienia z wymianą szkolną, czy spotkaniem ochotniczych straży pożarnych. Jednak właśnie dlatego, że historia jest tak bardzo ważna, powinniśmy się nią zajmować, poznawać ją i pytać o jej znaczenie dla naszego życia. Nie oznacza to oczywiście, że wszystkie osoby aktywnie zaangażowane w organizację polsko-niemieckiej wymiany młodzieży mają się nagle zmienić w żywe podręczniki do historii. Jednak pewna wrażliwość, a także podstawowa wiedza o naszej historii są niezbędne do prowadzenia prawdziwego dialogu o wspólnej pamięci. Trzeba bowiem znać historię, by zrozumieć, że lata 1919, 1939, 1944, 1989 i 2004 łączy jedna wspólna linia sięgająca aż do czasów współczesnych.



**DR MARKUS NESSELRODT**

– historyk Europy Wschodniej i kulturoznawca na Europejskim Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą.

